

**Oświadczenie złożone
przez senatora Bronisława Korfantego
na 73. posiedzeniu Senatu
w dniu 31 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan Mariusz S., następca prawny pani Stanisławy G., mieszkanki gminy L. w województwie pomorskim. Naczelnik gminy L., decyzją z dnia 5 września 1978 r. na podstawie art. 9 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego, dokonał przejęcia bez odszkodowania na rzecz Skarbu Państwa działki należącej do Stanisławy G.

W dniu 4 sierpnia 1997 r. Mariusz S. wniósł o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, wskazując, że Stanisława G. nigdy nie została zawiadomiona o toczącym się postępowaniu. Od tego czasu trwa wymiana korespondencji z organami administracji publicznej oraz kolejne postępowania sądowe.

W wyroku z 22 maja 2001 r. Naczelny Sąd Administracyjny – Ośrodek Zamiejscowy w Gdańsku potwierdził, że Stanisława G. nigdy nie została zawiadomiona o toczącym się postępowaniu w sprawie wywłaszczenia przedmiotowej nieruchomości oraz nie otrzymała decyzji wywłaszczeniowej. Sąd zauważył również, że decyzja ta nie została ogłoszona w żaden inny sposób przewidziany prawem. W świetle obowiązującego prawa decyzję taką uważa się za nieistniejącą.

Pomimo kolejnych postępowań przed organami administracji publicznej oraz dalszych korzystnych dla pana S. orzeczeń sądowych, do dnia dzisiejszego nie udało mu się wyegzekwować przysługujących mu praw do nieruchomości.

Przytoczony przeze mnie przykład postępowania w jaskrawy sposób ukazuje dramatyczny problem obywatela z dowiedzeniem swoich racji w kontaktach z administracją publiczną. Stanowi też przykład naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania.

1. W jaki sposób pan S. może wyegzekwować swoje prawa do nieruchomości?
2. Jakie działania może podjąć ministerstwo, aby nie dochodziło w przyszłości do podobnych spraw?

Bronisław Korfanty